

POSTANOWIENIE

Dnia 9 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriłło

w sprawie z wniosku K. Spółki Akcyjnej w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W.
z udziałem zainteresowana J. J.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym i podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 kwietnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 27 października 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od K. Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w W. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 października 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację odwołującą się K. Spółki Akcyjnej w W. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 7 września 2015 r., którym oddalono jej odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w W. w przedmiocie podlegania ubezpieczeniom społecznym zainteresowanych osób i podstawy wymiaru składek.

Odwołująca się zaskarżyła powyższy wyrok skargą kasacyjną w całości. Skargę kasacyjną oparła na podstawie naruszenia prawa materialnego: 1/ art. 353¹

k.c. w związku z art. 627 k.c., przez błędną wykładnię i przyjęcie, że zawarcie umowy o dzieło, której przedmiotem jest stworzenie i przygotowanie raportu (części raportu), sprzeciwia się właściwości (naturze) umowy o dzieło i nie może stanowić przedmiotu takiej umowy, a w konsekwencji przyjęcie, że zawarta przez T. z zainteresowaną J. J. umowa o dzieło jest umową o świadczenie usług (do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu), a nie umową o dzieło z uwagi na to, że zamiarem stron nie było osiągnięcie samoistnego rezultatu, a raczej wykonanie czynności - pomimo, iż dokładna analiza akt sprawy powinna prowadzić do wniosku, że zainteresowana miała osiągnąć określony rezultat, a tym samym, że strony łączyły umowy o dzieło; 2/ art. 627 k.c., przez jego niezastosowanie, podczas gdy umowy zawarte przez skarżącą z zainteresowaną, których przedmiotem było przygotowanie i wykonanie raportów, miały charakter umowy o dzieło; 3/ art. 65 § 1 i § 2 k.c. polegające na ich niezastosowaniu w sprawie; 4/ art. 750 k.c. w związku z art. 734 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez ich niewłaściwe zastosowanie, podczas gdy zainteresowana zawarła ze skarżącym umowy o dzieło (a nie umowy zlecenia) i w konsekwencji nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie objętym decyzją. Skarżąca wniosła o uchylenie orzeczenia Sądu pierwszej instancji z zakresie dotyczącym zainteresowanej J. J. oraz w całości orzeczenia Sądu drugiej instancji i przekazanie w sprawie temu Sądowi do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego, a ponadto o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na potrzebę wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości interpretacyjne lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, tj. problematycznej granicy rozróżnienia przedmiotu umowy zlecenia od umowy o dzieło w kontekście coraz częstszej praktyki ZUS sprowadzania i podważania charakteru prawnego umów o dzieło w celu egzekucji składek na system ubezpieczeń społecznych. Zdaniem skarżącej, skarga kasacyjna jest również oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd drugiej instancji błędnie zakwalifikował sporne umowy jako umowy o świadczenie

usług, bez wskazania istotnych argumentów za takim nieprawidłowym stanowiskiem.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania albo o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, a skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Powołanie się w skardze kasacyjnej na potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania przez autora skargi, że na podstawie tych samych przepisów prawnych w różnych sprawach tego samego rodzaju podejmowane są rozbieżne rozstrzygnięcia sądowe, które nie znajdują przekonującego uzasadnienia w różnicach wynikających z ustaleń sądu dotyczących okoliczności faktycznych lub prawnych w tych sprawach. Konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a nadto przedstawienie przez skarżącego własnej propozycji interpretacyjnej (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2003 r., I PZ 124/02, LEX nr 1130960; z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Przesłanka ta wymaga więc wykazania przez autora skargi, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, ze wskazaniem na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, niepublikowane). Rozstrzygnięcie wątpliwości

interpretacyjnych nie może się też sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty autora skargi skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkł. 2003 nr 13, poz. 5).

Z kolei co do tej przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11

kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Skarżąca nie zdołała wykazać występowania w sprawie powołanych wyżej przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W uzasadnieniu wniosku skarżąca nie nawiązała do treści konkretnych przepisów ani nie wyjaśniła, na czym polegają problemy w dekodowaniu zawartych w nich norm prawnych. Rzeczą Sądu Najwyższego przy ocenie, czy skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania, nie jest zaś doszukiwanie się w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych argumentacji mającej wykazać istnienie powołanych przez skarżącego przesłanek przedsądu. Sugerując potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, skarżąca w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zawarła argumentacji jurystycznej, za pomocą której wykazałby, że przedstawione wątpliwości wywołują obecnie problemy w wykładni prawa czy rozbieżności w orzecznictwie. Wątpliwości, które formułuje skarżąca, znalazły już bowiem rozstrzygnięcie w orzecznictwie.

W judykaturze zauważa się, że oddzielenie normatywnego odwzorowania umowy o dzieło (art. 627 k.c.) od umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.) jest trudne. Różnią się one rodzajem świadczenia. W pierwszym przypadku, jest nim osiągnięcie przez przyjmującego zamówienie określonego rezultatu ludzkiej pracy, w drugim, chodzi tylko o sumę czynności faktycznych lub prawnych. Rzecz w tym, że dane zachowania, stanowiące przedmiot umowy o świadczenie usług, prowadzą również do wystąpienia określonych skutków. Każda czynność człowieka rodzi następstwa i prowadzi do zmiany rzeczywistości, w której następuje. Oznacza to, że rozpoznanie rodzaju zawartej umowy z pozycji efektu pracy jest problematyczne. Analiza przepisów Kodeksu cywilnego dostarcza argumentów, że spojrzenie to nie towarzyszyło ustawodawcy przy katalogowaniu umów. Skupił on wprawdzie uwagę na świadczeniu, jednak podkreślił inny aspekt. Zobowiązanie z art. 627 k.c. polega na wykonaniu nie jakiegokolwiek dzieła, ale na realizacji dzieła oznaczonego. Nie ma przy tym wątpliwości, że „oznaczenie” następuje pierwotnie w trakcie układania postanowień umownych. Przy umowie zlecenia nacisk położono nie na „oznaczenie” efektu, ale na „określenie” kategorii czynności prawnej (usługi) podlegającej wykonaniu. Doszło zatem w umowie o dzieło do przesunięcia punktu ciężkości z

aspektu czynnościowego na finalny. Ważne jest jednak, że między „oznaczeniem” a rezultatem pracy istnieje ścisły wektor zależności. Nie można zrealizować dzieła, jeśli nie zostało ono umownie wytyczone. W przeciwnym razie, niemożliwe będzie poddanie „dzieła” sprawdzianowi w zakresie wad fizycznych. Właściwości te nie są udziałem umowy zlecenia. Wykonanie zobowiązania następuje przez zrealizowanie umówionej czynności prawnej, przy czym jej następstwo, choć ma miejsce, to jednak wykracza poza wzorzec normatywny. Przedstawione różnice w takim samym stopniu występują między umową o dzieło a umową o świadczenie usług (art. 750 k.c.). Odmienność polega tylko na tym, że w miejsce czynności prawnej wykonawca realizuje usługę, na którą składa się zespół czynności faktycznych. Delimitacja omawianych rodzajów umów ogniskuje się zatem wokół sposobu ułożenia efektu zobowiązania (aspekt czynnościowy, prowadzący do jego uzyskania ma drugorzędne znaczenie). Wyjaśnia to niezdefiniowanie określenia „dzieło”. Posłużono się nim w celu podkreślenia relacji zachodzącej między „oznaczeniem” zachowania wykonawcy a uzyskaniem efektu końcowego. W oparciu o tę zależność ustawodawca uregulował kwestię wynagrodzenia (terminu jego zapłaty), rozliczenia materiałów, sposobu naprawy wad dzieła, prawa do odstąpienia od umowy, terminu przedawnienia roszczeń. Przy umowach zlecenia (o świadczenie usług) występuje odmienny wzorzec. W tym schemacie normatywnym zależność zakreślono między określeniem rodzaju czynności prawnej (usługi) a jej dokonaniem. Zlecający zmierza wprawdzie do danego celu, jednak nie stanowi on elementu istotnego tej więzi prawnej. Wypełnia ją bowiem sama czynność i jej dokonanie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2014 r., II UK 12/14, LEX nr 1521243; z dnia 4 czerwca 2014 r., II UK 548/13, LEX nr 1496287; z dnia 3 października 2013 r., II UK 103/13, LEX nr 1506184).

Co się zaś tyczy *stricte* rezultatów czynności objętych umowami zawartymi przez płatnika składek z zainteresowaną i ich weryfikowalności, przypomnieć należy, że Sąd drugiej instancji ocenił, iż w umowach tych nie określono żadnego zindywidualizowanego przedmiotu, w szczególności takiego, który miałby charakter samoistny i obiektywnie weryfikowalny. Słusznie Sąd Apelacyjny wskazał, że jest to istotne o tyle, iż umowa o dzieło jako umowa rezultatu musi zawierać kryteria, w oparciu o które możliwa będzie weryfikacja jej wykonania. Oznacza to, że

wykonujący musi wiedzieć, w oparciu o jakie przesłanki (parametry) dane dzieło ma być wykonane. Przesłanki te muszą mieć charakter cech indywidualnych. Tymczasem w umowach zawieranych z zainteresowanymi zabrakło cech indywidualizujących powierzone prace. Zgodnie z dokonanymi w sprawie ustaleniami faktycznymi, wykonane czynności stanowiły jedynie część większej całości procesu badawczego i sprawozdawczego i zostały określone w umowach jako „fragment raportu” (uzasadnienie s. 15). Tymczasem przedmiotem umowy o dzieło nie może być osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Zawarte przez płatnika składek z zainteresowanymi umowy nie były zatem umowami o dzieło lecz umowami o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu, i które stanowią tytuł do obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Zapadłe w sprawie rozstrzygnięcie wpisuje się więc w powołaną linię orzecznictwa, co wyklucza sugerowaną przez skarżącą potrzebę wykładni przepisów oraz oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach orzeciono na podstawie § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).